

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 24 lutego 2017 roku***

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w II Wydziale Karnym w składzie:

***Przewodniczący: SSR Anna Gąsior- Majchrowska***

Protokolant: st. sekr. sądowy Aneta Twardowska, Maria Rytych

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim: J. P.

po rozpoznaniu w dniach: 21.04.2016 r., 04.10.2016 r., 18.11.2016 r. i 10.02.2017 r.

sprawy:

***M. B. (1)***

***syna S. i W. z domu K.***

***urodzonego w dniu (...) w W.***

***oskarżonego o to, że:***

w dniu 2 maja 2015 roku około godziny 11.50 w rejonie skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) w T. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc chorym od 20 lat na epilepsję zażywając regularnie trzy razy dziennie leki przeciwpadaczkowe mając ostatni raz atak epilepsji w dniu 29.04.2015 roku kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc ulicą (...) w kierunku ulicy (...) dostał ataku epilepsji i zjechał na lewe pobocze przejechał przez trawnik następnie po chodniku dojechał do ulicy (...) i potracił idącą ulicą (...) pieszą J. A. powodując u pokrzywdzonej uraz wielonarządowy z utratą nerki lewej i śledziony, stłuczeniem z ogniskami krwotocznymi mózgu, mnogimi złamaniami żeber lewych z odmą opłucną po stronie lewej i złamaniem łopatki lewej, złamaniem trzonu kręgu szyjnego C2, złamaniem trzonu piersiowego kręgu (...), złamaniem wyrostków kolczystych kręgów piersiowych i łędźwiowych złamania dolnej gałęzi lewej kości łonowej i złamaniem lewej kości kulszowej przechodzącym na panewkę lewego stawu biodrowego a także złamaniem nasady bliższej i dalszej kości piszczelowej prawej oraz złamaniem nasady dalszej kości piszczelowej lewej stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu

***tj. o czyn z art. 177 § 2 kk***

1. oskarżonego M. B. (1) w miejsce zarzucanego mu czynu opisanego w akcie oskarżenia uznajeza winnego tego, że w dniu 2 maja 2015 roku około godziny 11.50 w rejonie skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) w T. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc chorym od 20 lat na epilepsję zażywając regularnie dwa razy dziennie leki przeciwpadaczkowe mając ostatni raz atak epilepsji pod koniec kwietnia 2015 roku kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc ulicą (...) w kierunku ulicy (...) dostał ataku epilepsji i utracił panowanie nad w/w pojazdem w wyniku czego na ulicy (...) potracił idącą ulicą (...) pieszą J. A. powodując u pokrzywdzonej uraz wielonarządowy z utratą nerki lewej i śledziony, stłuczeniem z ogniskami krwotocznymi mózgu, mnogimi złamaniami żeber lewych z odmą opłucną po stronie lewej i złamaniem łopatki lewej, złamaniem trzonu kręgu szyjnego C2, złamaniem trzonu piersiowego kręgu (...), złamaniem wyrostków kolczystych kręgów piersiowych i łędźwiowych złamania dolnej gałęzi lewej kości łonowej i złamaniem lewej kości kulszowej przechodzącym na panewkę lewego stawu biodrowego, a także złamaniem nasady bliższej i dalszej kości piszczelowej prawej oraz złamaniem nasady dalszej kości piszczelowej lewej stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu oraz ciężką

chorobę długotrwałą, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 2 maja 2015 roku i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 69 § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu **M. B. (1)** na okres próby 3 (trzech) lat;

3. na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **M. B. (1)** środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;

4. na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu **M. B. (1)** okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 2 maja 2015 roku;

5. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeka od oskarżonego **M. B. (1)** na rzecz oskarżycielki posiłkowej **J. A.** kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych tytułem nawiazki;

6. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w T. – adw. M. C. kwotę 826,56 (osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu **M. B. (1)**;

7. zasądza od oskarżonego **M. B. (1)** na rzecz oskarżycielki posiłkowej **J. A.** kwotę 1.126,56 (jeden tysiąc sto dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową w sprawie wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika;

8. zwalnia oskarżonego **M. B. (1)** od opłaty, a wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt II K 811/15**

## UZASADNIENIE

**Oskarżyciel publiczny – Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim postawił oskarżonemu M. B. (1) zarzut popełnienia czynu polegającego na tym, że :**

- w dniu 2 maja 2015 roku około godziny 11.50 w rejonie skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) w T. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc chorym od 20 lat na epilepsję zażywając regularnie trzy razy dziennie leki przeciwpadaczkowe mając ostatni raz atak epilepsji w dniu 29.04.2015 roku kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc ulicą (...) w kierunku ulicy (...) dostał ataku epilepsji i zjechał na lewe pobocze przejechał przez trawnik następnie po chodniku dojechał do ulicy (...) i potracił idącą ulicą (...) pieszą J. A. powodując u pokrzywdzonej uraz wielonarządowy z utratą nerki lewej i śledziony, stłuczeniem z ogniskami krwotocznymi mózgu, mnogimi złamaniami żeber lewych z odmą opłucną po stronie lewej i złamaniem łopatki lewej, złamaniem trzonu kręgu szyjnego C2, złamaniem trzonu piersiowego kręgu (...), złamaniem wyrostków kolczystych kręgów piersiowych i lędźwiowych złamania dolnej gałęzi lewej kości łonowej i złamaniem lewej kości kulszowej przechodzącym na panewkę lewego stawu biodrowego a także złamaniem nasady bliższej i dalszej kości piszczelowej prawej oraz złamaniem nasady dalszej kości piszczelowej lewej stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu, **to jest czynu z art. 177 § 2 k.k.**

**W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 2 maja 2015 roku P. A. zawiózł swoją matkę J. A. na rynek w T.. P. A. wysadził J. A. na parking przy ul. (...). P. A. został w samochodzie, a J. A. poszła na zakupy na rynek.

W tym samym dniu do T. M. z miejscowości K. przyjechał **M. B. (1)**, była ładna pogoda i czuł się dobrze. Około godziny 11:50 **M. B. (1)** jadąc swoim samochodem osobowym F. (...) o nr rej. (...) ulicą (...), następnie skręcił w ulicę (...), kierując się w stronę ul. (...). W pewnym momencie zrobiło się jednak gorąco i **M. B. (1)** dostał ataku epilepsji,

stracił przytomność i utracił panowanie nad swoim pojazdem w wyniku czego na ulicy (...) uderzył w poruszającą się chodnikiem J. A.. Na skutek uderzenia J. A. znalazła się na masce pojazdu, a w momencie odbicia się pojazdu od krawężnika J. A. odbiła się i przeleciała kawałek, a następnie upadła.

(wyjaśnienia oskarżonego M. B. (1) – k. 32-33 akt sprawy II K 811/15;

zeznania świadka J. A. – k. 35-36 akt sprawy II K 811/15;

zeznania świadka P. A. – k. 90-91 zbioru C akt sprawy 1 Ds. 971/15, k. 36v.-38 akt sprawy II K 811/15;

zeznania świadka W. J. – k. 14-15 zbioru C akt sprawy 1 Ds. 971/15, k. 38v.-39v. akt sprawy II K 811/15;

zeznania świadka M. K. – k. 14-15 zbioru C akt sprawy 1 Ds. 971/15, k. 39v.-44v. akt sprawy II K 811/15;

zeznania świadka M. P. – k. 41-41v. akt sprawy II K 811/15;

zeznania świadka T. Z. – k. 42 akt sprawy II K 811/15;

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego – k. 11-12 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

szkic miejsca wypadku drogowego – k. 66 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

dokumentacja fotograficzna – k. 67-72 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15)

**M. B. (1)** od 13 maja 1998 roku leczy się na padaczkę w Poradni Neurologicznej u specjalisty neurologa A. P.. Prawo jazdy posiada ponad 20 lat. Przed dniem 2 maja 2015 roku dwa razy dziennie przyjmował lek o nazwie D. (...) – rano jedną tabletkę, a wieczorem dwie tabletki.

Przed zdarzeniem z dnia 2 maja 2015 roku **M. B. (1)** przyjmował leki przeciwpadaczkowe regularnie dwa razy dziennie, a ostatni raz atak epilepsji miał pod koniec kwietnia 2015 roku

(wyjaśnienia oskarżonego M. B. (1) – k. 32-33 akt sprawy II K 811/15;

koperta zawierająca kopię dokumentacji medycznej M. B. (1) – k. 99 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15)

W ulotce leku D. 500 jest zapis: „Ze względu na możliwość wystąpienia senności, zwłaszcza w przypadku stosowania kilku leków przeciwdrgawkowych lub innych leków, należy zachować ostrożność podczas prowadzenia pojazdów i obsługiwanie urządzeń mechanicznych”. Nie występuje na ulotkach sformułowanie bezwzględnego zakazu prowadzenia pojazdów.

(ustna opinia uzupełniająca B. B. i E. W. – k. 33v.-34v.)

W wyniku zdarzenia J. A. doznała urazu wielonarządowego z utratą nerki lewej i śledziony, stłuczenia z ogniskami krwotocznymi mózgu, mnogich złamań żeber lewych z odmą opłucną po stronie lewej i złamania łopatki lewej, złamania trzonu kręgu szyjnego C2, złamania trzonu piersiowego kręgu (...), złamania wyrostków kolczystych kręgów piersiowych i lędźwiowych, złamania dolnej gałęzi lewej kości łonowej i złamania lewej kości kulszowej przechodzącego na panewkę lewego stawu biodrowego, a także złamania nasady bliższej i dalszej kości piszczelowej prawej oraz złamania nasady dalszej kości piszczelowej lewej.

Wyżej opisane obrażenia stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu oraz ciężką chorobę długotrwałą.

(opinia sądowo – lekarska wraz rachunkiem nr (...)) – k. 25-26 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego pokrzywdzonej – k. 26 akt sprawy II K 811/15;

dokumentacja medyczna dot. J. A. – k. 44-46 akt sprawy II K 811/15;

opinia sądowno – lekarska – k. 80 akt sprawy II K 811/15;

opinia ustna uzupełniająca lekarza chirurga M. G. – k. 94 akt sprawy II K 811/15)

**M. B. (1)** poddany został badaniu na zawartość alkoholu, a przeprowadzone o godzinie 11:57 badanie wykazało 0,00 mg/l w wydychanym powietrzu.

Przeprowadzone badanie próbek krwi pobranych od M. B. (1) wykazało 0,00 promila alkoholu we krwi.

(protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu – k. 5 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

sprawozdanie z badań chemicznych na zawartość alkoholu u M. B. (1) wraz z protokołem pobrania krwi i rachunkiem – k. 52-54 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15)

Przeprowadzone badanie próbek krwi pobranych od J. A. wykazało 0,00 promila alkoholu we krwi.

( sprawozdanie z badań chemicznych na zawartość alkoholu u J. A. wraz z protokołem pobrania krwi i rachunkiem – k. 49-51 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15)

Samochód F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przed zdarzeniem był sprawny technicznie.

Stwierdzone uszkodzenie powstały na skutek wypadku drogowego. Nie ma przesłanek wskazujących na wcześniejszą niesprawność, bądź wystąpienie nagłej awarii w którymś z podzespołów odpowiedzialnych za mechanikę ruchu pojazdu.

W/w pojazd został w dniu 8 maja 2015 roku został zdemontowany.

(protokół oględzin pojazdu F. (...) – k. 6-7 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

opinia biegłego M. R. (2) wraz z rachunkiem – k. 41-48 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

decyzja – k. 23 akt sprawy II K 811/15)

Początkowo J. A. uzyskała od (...) S.A. w W. – podmiotu u którego M. B. (1) miał wykupioną polisę OC kwotę 35.000-40.000 złotych.

Następnie doszło do zawarcia ugody zgodnie z którą ubezpieczyciel wypłacił J. A. kwotę 380.000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia, odszkodowania oraz skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych możliwości zarobkowych.

(zeznania świadka P. A. – k. 36v.-38 akt sprawy II K 811/15;

pismo pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej J. A. wraz z ugodą – k. 97-98 akt sprawy II K 811/15)

**M. B. (1)** urodził się (...), jest kawalerem, nie posiada dzieci. Legitymuje się wykształceniem średnim – z zawodu technik elektronik. Utrzymuje się z pobieranej renty w wysokości 843,12 złotych, nie posiada innych dochodów ani żadnego majątku.

Leczy się neurologicznie, nie leczony psychiatrycznie, nie leczony psychologicznie, ani odwykowo.

(dane osobopoznawcze – k. 31v. akt sprawy II K 811/15;

informacja z systemu teleinformatycznego Ministerstwa Finansów – k. 169 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

decyzja ZUS w T. – k. 24-25 akt sprawy II K 811/15)

**M. B. (1)** nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe. Nie jest uzależniony od alkoholu ani narkotyków.

Z wysokim prawdopodobieństwem u **M. B. (1)** wystąpił napad padaczkowy, który spowodował zaburzenia świadomości.

W chwili czynu **M. B. (1)** znajdował się w stanie nieświadomości. Z tego powodu zdolność rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem miał zniesioną, jednak wiedząc o swojej chorobie (padaczka ze średnim nasileniem napadów 4-5 na miesiąc) mógł takie zdarzenie przewidzieć. Nie powinien kierować samochodem.

**M. B. (1)** chorując przez 20 lat na padaczkę znał przebieg choroby i mógł przewidzieć pewne konsekwencje. Świadomość jest zniesiona w czasie napadu padaczkowego, jest to utrata świadomości najczęściej do okresu minuty wstępnej, bo taki przeciętny napad trwa od paru sekund do minuty. Może nastąpić po tym napadzie ograniczenie lub zniesienie świadomości, w jakimś krótkim czasie. W momencie wsiadania do auta, wybierania się w podróż nie ma podstaw do zniesienia świadomości i poczytalności.

(opinia sądowo – psychiatryczna – k. 60-61 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

ustna opinia uzupełniająca B. B. i E. W. – k. 33v.-34v. akt sprawy II K 811/15)

Postanowieniem z dnia 11 maja 2015 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim zatrzymał **M. B. (1)** prawo jazdy nr (...) blankiet serii (...) wydane przez Starostę (...) w dniu 10 listopada 2004 roku, odebrane M. B. (1) w dniu 02 maja 2015 roku.

( postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy – k. 30 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15)

**M. B. (1)** nie był uprzednio karany.

(dane o karalności – k. 113 zbioru A akt sprawy 1 Ds. 971/15;

dane o karalności – k. 21 akt sprawy II K 811/15)

Na rozprawie przed Sądem w dniu 21 kwietnia 2016 roku **M. B. (1)** przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że ponad 20 lat ma prawo jazdy i przez te 20 lat jeździł na krótkie trasy, jako samotny człowiek jeździł po najpotrzebniejsze rzeczy. Choruję 20 lat. P. te 20 lat żadnych wypadków nie miał. Wtedy wyjechał, w celu naprawy komputera, dlatego samochód był mu potrzebny. Była ładna pogoda, dobrze się czuł, myślał, że wszystko będzie w porządku. Niestety, później zrobiło się gorąco i stracił przytomność. Nic później nie pamięta, w trakcie tego wypadku. Zezłomował samochód i nie ubiegł się o prawo jazdy. Po tym wypadku jego stan się pogorszył. Neurolog przepisał mu dodatkowe leki. Jego dochód miesięczny 843 złote, to starcza mu tylko na jako takie utrzymanie. Dlatego po prostu nie stać go na takie odszkodowanie jakie zażądała J. A.. Był ubezpieczony w W. i z ubezpieczenia państwo powinni dostać odszkodowanie. Mniej więcej to tyle wyjaśnienia.

Mówiąc, że jeździł na krótkie odcinki miał na myśli drogę zK. do W.. To jest 4 km, tak mniej więcej. Do T. koło 8 km. W dniu wypadku jechał z K., po drodze zatrzymywał się koło sklepu. Jechał przez Ł. i Ł.. Oddał prawo jazdy i zostało zatrzymane w toku postępowania przygotowawczego, nie ubiegał się o prawo jazdy tzn. nie ubiegł się o oddanie tego prawa jazdy. Chodziło mu o to, że zrobiła się wysoka temperatura.

Po wypadku częściej ma ataki. Przed wypadkiem były rzadziej. Czasami raz, czasami dwa razy w miesiącu, to było przed wypadkiem. Przed wypadkiem sztywniała mu prawa ręka i czuł, że nadchodzi atak. Wtedy nie jechał. W ogóle rzadko

jeździł. Szkoda, że samochodu nie ma bo można byłoby stwierdzić ile przebiegu miał rocznie. Jest samotny, komputer jest dla niego zajęciem i rozrywką. Tego dnia nie miał żadnych objawów, była stosunkowo ładna pogoda, niestety za długo zabawił w sklepie elektronicznym, wtedy zrobiło się gorąco. Wszedł do samochodu, który był nagrany i mogło to spowodować nasilenie jego choroby. Może tak być, że jak jest większa temperatura, to zwiększają się ataki. Wtedy jak wsiadał, to w miarę dobrze się czuł. Musiał trochę w samochodzie poczekać, bo przejeżdżał ulicę (...) przejechał i wtedy stracił przytomność. Jeszcze pamięta sklep (...) i już później nic nie pamięta. Nie mógł się kontaktować z pokrzywdzoną była na Intensywnej Terapii. A ponadto nie wiedział jak przeprosić panią, to jego wina, że doszło do tego wypadku.

Mieszka u brata. Mieszka w domu z bratem. Dom jest własnością brata. Dom jest jednorodzinny. Ma jeden pokój. Brat zamieszkuje tam ze swoją rodziną. Brat mu udostępnił jedno pomieszczenie. Jego egzystencja była by samodzielnie niemożliwa, bo nie wystarczałoby mu na opłaty. Jest pod stałą kontrolą lekarską doktor P.. Miesięcznie koszty leczenia wynoszą 150 – 200 złotych, dodatkowo ma też inne schorzenia. Ma chorobę wieńcową, zły cholesterol i żyłaki. Jak występował o prawo jazdy, to nie występowała u niego padaczka. Nigdy nikt mu nie mówił nie wskazywał, że powinien poddać się dodatkowym badaniom, aby móc uczestniczyć w ruchu drogowym. Świadczenie przyznano mu z uwagi na chorobę – padaczkę. Wypłaca mu to świadczenie ZUS. ZUS nie informował żadnych organów, że powinno mu się zabrać prawo jazdy. Uważa, że są zaniedbania organów, które nie poinformowały o tym, że ma padaczkę. Tak było, że czuł mrowienie prawej ręki jak zbliżał się atak. Zazwyczaj wtedy siadał, samochodem wtedy nie jechał. Jak się tak zdarzało, to stosował ochronne zabezpieczenia siadał, przykucał. Wtedy w dniu zdarzenia żaden z tych objawów nie nastąpił. Zdał sobie sprawę, że będzie stwarzało to niebezpieczeństwo dla niego i dla innych uczestników ruchu drogowego. Jak mówił wcześniej nie starał się odzyskiwać prawa jazdy. Pojazd został skasowany.

Ma poczucie winy. Rozmyśla o tym, stał się bardziej nerwowy. Jego stan choroby się nasilił. Jego rodzeństwo przepraszało w jego imieniu od samego początku J. A. a on dzisiaj przed sprawą przeproszał panią. Prowadzi własne gospodarstwo domowe, ale jego dochody wystarczają mu jedynie na życie tymczasowe.

Wobec stwierdzenia Prokuratora, że równoległe z postępowaniem przygotowawczym zostało zainicjowane przez niego postępowanie administracyjne, dotyczące skierowania pana na badania sprawdzające predyspozycje pana do kierowania pojazdami i postępowanie to zakończyło się cofnięciem uprawnień do kierowania – oskarżony ma cofnięte uprawnienia; M. B. (1) wyjaśnił, że po prostu nie starał się o zwrot prawa jazdy i na te badania się nie stawiał.

Leczy się na padaczkę od 20 lat. Przyjmuje leki dwa razy dziennie przed zdarzeniem jak i po zdarzeniu, ale po zdarzeniu pani doktor dała mu dodatkowe leki. Rano przyjmował D. jedną tabletkę, a wieczorem dwie tabletki D.. Przyjmował też leki na krążenie. Po zdarzeniu lekarz przepisał mu lek V. 100. Podał lekarzowi, że nasiliły mu się ataki, one nasiliły mu się po zdarzeniu. Przyjmuje D. C. 500. Miał atak któregoś kwietnia, raczej koniec kwietnia. Jeżeli mu się zdarzyło to, to zgodnie z tym co mówił wcześniej, to ten atak powinien mu się zdarzyć później. To już było tak dawno, że nie pamięta, kiedy ten atak mógł być. Był karany mandatem, ale jakieś 10 lat temu. To było coś z nie ustąpieniem drogi, coś takiego.

Nie ma żadnych punktów karnych, nigdy nie posiadał punktów karnych. Żadnego wykroczenia nie popełnił w ciągu ostatnich lat.

(wyjaśnienia oskarżonego M. B. (1) – k. 32-33 akt sprawy II K 811/15)

**Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył, co następuje:**

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd opierał się na zgromadzonym w sprawie i pozytywnie ocenionym materiale dowodowym. W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy zarówno w postaci dowodów osobowych, jak i nieosobowych wskazuje, iż oskarżony **M. B. (1)** dopuścił się przypisanego mu przestępstwa.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego **M. B. (1)**. Trudno bowiem wskazać na jakikolwiek racjonalny powód, dla którego oskarżony miałby sam siebie pomawiać o zachowanie, które nie było jego udziałem w rzeczywistości, narażając się w ten sposób na odpowiedzialność karną. W szczególności nie budzą wątpliwości Sądu wyjaśnienia oskarżonego, iż w dniu 2 maja 2015 roku około godziny 11.50 w rejonie skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) w T. kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc ulicą (...) w kierunku ulicy (...) i uczestniczył w zdarzeniu drogowym, w wyniku którego J. A. doznała urazu wielonarządowego.

Kwestia ta, w świetle dowodów zarówno osobowych, jak nieosobowych zgromadzonych w sprawie, nie budzi wątpliwości. W tym miejscu, podkreślić należy, iż oceniając wyjaśnienia oskarżonego Sąd przyznał im przymiot wiarygodności w zakresie, w jakim nie pozostają w opozycji do pozostałych zebranych w sprawie i pozytywnie ocenionych dowodów osobowych i rzeczowych, a w szczególności w części, w jakiej dotyczą one tego, jaki był przebieg przedmiotowego wypadku komunikacyjnego. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są logiczne, konsekwentne, znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodnym sprawy i nie budzą wątpliwości Sądu.

W kontekście powyższego, Sąd oparł swoje ustalenia w zakresie stanu faktycznego odnoszącym się do okoliczności przedmiotowego wypadku również na zeznaniach świadków P. A., W. J., M. K., M. P., T. Z.. Świadczyli ci byli naoczni obserwatorami poszczególnych etapów zdarzenia, przy czym nie mają oni żadnego interesu w konkretnym rozstrzygnięciu Sądu. Ich zeznania pozwoliły na ustalenie, że samochód kierowany przez **M. B. (1)** przemieszczał się ulicą (...) z dużą prędkością i hałasem, w sposób niekontrolowany. Takie bowiem spostrzeżenia poczynili świadkowie. Sąd doszedł do przekonania, że zeznania świadka co do zasady korespondują z pozostałym materiałem dowodowym co do okoliczności składających się na stan faktyczny w niniejszej sprawie i jako takie zasługują również na przymiot prawdziwości.

Dokumentacja medyczna **M. B. (1)** i zeznania wyżej wymienionych świadków uzasadniają twierdzenie, iż **M. B. (1)** będąc chorym od 20 lat na epilepsję zażywając regularnie dwa razy dziennie leki przeciwpadaczkowe mając ostatni raz atak epilepsji pod koniec kwietnia 2015 roku wsiadł do samochodu osobowego i kierował nim na terenie T., w trakcie zaś jazdy pojazdem mechanicznym dostał ataku epilepsji i utracił panowanie nad w/w pojazdem, w wyniku czego na ulicy (...) potrącił idącą ulicą (...) pieszą J. A..

Z uwagi na konieczność uwzględnienia wiadomości specjalistycznych, ustalenia Sądu oparte zostały także na opinii biegłego sądowego specjalisty z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej M. R. (2). Sporządzoną przez biegłego opinię Sąd uznał za jasną, niesprzeczną i pełną.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują również pisemne i ustne opinie sądowo – lekarskie sporządzone przez lekarza specjalistę chirurga M. G.. Opinie te zostały sporządzone po szczegółowym zapoznaniu się z aktami sprawy i załączoną również na etapie postępowania sądowego dokumentacją lekarską pokrzywdzonej J. A.. Wskazane opinie są jasne, pełne i nie zawierają niewyjaśnionych sprzeczności. Wynika z nich jednoznacznie, że obrażenia jakich doznała J. A. powodują naruszenie czynności narządów ciała skutkujące długotrwałą koniecznością opieki i pomocy innej osoby, a więc niezdolność do samodzielnej egzystencji, które należy uznać chorobę realnie zagrażającą życiu oraz ciężką chorobę długotrwałą.

Sąd nie powziął również wątpliwości co do prawdziwości załączonej do akt sprawy opinii sądowo – psychiatrycznej oraz ustnej opinii uzupełniającej specjalistów psychiatrii dr n. med. B. B. i E. W., uznając je we wzajemnej korelacji za rzetelne i wiarygodne źródło informacji, sporządzone z wykorzystaniem niezbędnej wiedzy i odpowiednio wysokich kwalifikacji, mogące w pełni posłużyć jako źródło oceny zachowania oskarżonego pod kątem jego odpowiedzialności karnej. W ocenie Sądu w przedmiotowych opiniach nie występują wewnętrzne sprzeczności, a ich szczegółowość i dokładność pozwala w pełni na wykorzystanie ich w niniejszym postępowaniu.

Za nie budzące wątpliwości i wiarygodne Sąd uznał pozostałe dowody nieosobowe znajdujące się w aktach sprawy, między innymi te, do których odwołał się czyniąc ustalenia faktyczne, a mianowicie notatki urzędowe, historia choroby, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego, protokół oględzin pojazdu, protokół użycia urządzenia

kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu, szkic miejsca wypadku drogowego, opinii z badań krwi, dokumentacja fotograficzna, dane o karalności. Wskazane dowody zostały sporządzone przez kompetentne organy w przepisanej przez prawo formie i nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a i ich treść nie budziła wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz przeprowadzoną analizę i dokonaną ocenę dowodów, Sąd uznał oskarżonego **M. B. (1)** za winnego tego, że w dniu 2 maja 2015 roku około godziny 11.50 w rejonie skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) w T. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc chorym od 20 lat na epilepsję zażywając regularnie dwa razy dziennie leki przeciwpadaczkowe mając ostatni raz atak epilepsji pod koniec kwietnia 2015 roku kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc ulicą (...) w kierunku ulicy (...) dostał ataku epilepsji i utracił panowanie nad w/w pojazdem w wyniku czego na ulicy (...) potrafił idącą ulicą (...) pieszą J. A. powodując u pokrzywdzonej uraz wielonarządowy z utratą nerki lewej i śledziony, stłuczeniem z ogniskami krwotocznymi mózgu, mnogimi złamaniami żeber lewych z odmą opłucną po stronie lewej i złamaniem łopatki lewej, złamaniem trzonu kręgu szyjnego C2, złamaniem trzonu piersiowego kręgu (...), złamaniem wyrostków kolczystych kręgów piersiowych i lędźwiowych złamania dolnej gałęzi lewej kości łonowej i złamaniem lewej kości kulszowej przechodzącym na panewkę lewego stawu biodrowego, a także złamaniem nasady bliższej i dalszej kości piszczelowej prawej oraz złamaniem nasady dalszej kości piszczelowej lewej stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu oraz ciężką chorobę długotrwałą, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 2 maja 2015 roku

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 k.k. kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast w myśl art. 177 § 2 k.k., jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na zdrowiu innej osoby, mogący przyjąć postać choroby realnie zagrażającej życiu (art. 156 § 1 pkt 2 k.k.), sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Przestępstwo z art. 177 k.k. ma charakter nieumyślny, albowiem charakterystyczne jest dla niego nieostrożne zachowanie się sprawcy, polegające na umyślnym lub nieumyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa. Wspomniane zasady bezpieczeństwa to między innymi reguły określone w przepisach drogowych i niepisane reguły wynikające z istoty ruchu drogowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28.02.1975 r., V KZP 2/74, opubl. OSNKW z 1975, Nr 3-4, poz. 33).

W tym miejscu, na gruncie przedmiotowej sprawy, zważyć należy, iż kierujący pojazdem mechanicznym, który naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, nie odpowiada na podstawie art. 160 k.k. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15.02.1977 r., VII KZP 22/76, opubl. OSNKW 1977, Nr 3, poz. 17).

Przestępstwo zarzucane oskarżonemu należy do grupy przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w których przedmiotem ochrony jest zdrowie i życie ludzi uczestniczących w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym. Czynność sprawcza jest tutaj określana dwuczłonowo, pierwszy człon polega na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu, natomiast drugi na spowodowaniu określonych w przepisie skutków.

Zasady bezpieczeństwa w ruchu to ogólne i szczególne reguły określające warunki bezpiecznego ruchu i stanowiące normy gwarancyjne, których przestrzeganie wyłącza lub ogranicza niebezpieczeństwa istniejące w ruchu. Naruszenie zasad bezpieczeństwa polega na zachowaniu w sposób sprzeczny z dyrektywą nakazującą określony sposób zachowania lub zaniechania nakazanego zachowania. Obowiązek przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu obciąża zarówno kierujących pojazdami, jak i innych uczestników ruchu.

Jedną z podstawowych i niezwykle istotnych zasad jest zasada zachowania szczególnej ostrożności. Rodzaj sytuacji, w których ustawodawca nakłada obowiązek zachowania takiej szczególnej ostrożności zdają się uzasadniać wprowadzenie takiego rozwiązania bowiem są to sytuacje, w których ryzyko wystąpienia niebezpieczeństwa jest



większe niż w innych sytuacjach istniejących w ruchu. Wystarczy wymienić przechodzenie pieszego przez jezdnię, zbliżania się do skrzyżowania, przejeżdżanie obok oznaczonego przystanku tramwajowego czy wreszcie zmiana kierunku jazdy lub zajmowanego pasa ruchu.

Szczególne ostrożność polega, zgodnie z art. 2 pkt 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r., Nr 108, poz. 908), na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Stosowanie do art. 3 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. nr 98 poz. 602 ze zmianami) uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz okoliczności zdarzenia ustalone w sprawie, stwierdzić należy, iż **M. B. (1)** mając świadomość swojej choroby oraz faktu przyjmowania leków, a także, co sam przyznał, możliwość pogorszenia stanu zdrowia w wyniku wysokiej temperatury powietrza, a nade wszystko ryzyko wystąpienia ataku epilepsji, zdecydował się na jazdę samochodem.

Do popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu dojść może zarówno wówczas, gdy sprawca naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu dopuszcza się umyślnie, jak i nieumyślnie. W ocenie Sądu oskarżony naruszenia wskazanych powyżej zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym dopuścił się nieumyślnie. Brak jest podstaw do przyjęcia, by **M. B. (1)** chciał naruszyć zasady bezpieczeństwa, bądź też przewidując możliwość tego naruszenia, godził się na to.

Nie mając zamiaru popełnienia czynu, popełnił go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu mógł przewidzieć. Nie istniały przy tym żadne okoliczności **w momencie podejmowania decyzji o rozpoczęciu jazdy**, które mogłyby uniemożliwić, czy utrudniać oskarżonemu zachowanie ostrożności.

Niewątpliwie na gruncie analizowanej sprawy należało zwrócić także szczególną uwagę na fakt, iż czyn oskarżonego **M. B. (1)** został popełniony w dniu 02 maja 2015 roku. W tym stanie rzeczy, priorytetowe znaczenie miało prawidłowe skonfrontowanie regulacji prawnych odnoszących się do zdarzenia będącego przedmiotem osądu, obowiązujących zarówno w chwili popełnienia czynu zabronionego, jak i w momencie orzekania.

Zadaniem Sądu była zatem ocena całokształtu konsekwencji prawnych wynikających dla sprawcy z zastosowania konkurujących ze sobą ustaw. Ustawą "względniejszą dla sprawcy" w rozumieniu dyrektywy wpływającej z art. 4 § 1 k.k. jest ta ustawa, która zastosowana w konkretnej sprawie, po uprzedniej wszechstronnej ocenie całokształtu konsekwencji wynikających z zastosowania konkurujących ze sobą ustaw, przewiduje dla sprawcy najłagodniejsze konsekwencje. Decydują o tym różne kryteria, przykładowo: surowość ustawowego zagrożenia karą, okres przedawnienia, możliwość stosowania kontratywu, nadzwyczajnego złagodzenia kary, warunkowego umorzenia postępowania itp. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2003 r., IV KKN 466/00, LEX nr 81200; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2004 r., III KK 125/03, LEX nr 110539; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2007 r., V KK 194/07, opubl. Prok. i Pr. 2008/1/1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, LEX nr 176023).

Trafnie podkreślił Sąd Najwyższy (por. wyrok z dnia 23 października 2012 r., V KK 447/11, LEX nr 1228655), że przy dokonywaniu oceny poszczególnych ustaw w celu ustalenia, która z nich jest „względniejsza” w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., równorzędne znaczenie mają zarówno sama wysokość sankcji przewidzianych za ten sam typ przestępstwa w porównywanych ustawach, jak i warunki zaostrzenia lub łagodzenia kary, nakładania obowiązków oraz orzekania nawiązek i innych środków karnych, skutki skazania i przedawnienie. W wyroku tym Sąd Najwyższy sformułował słuszny pogląd, że reguła zawarta w art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie nie tylko do sytuacji, w której ustawa względniejsza obowiązywała w czasie popełnienia przypisanego sprawcy przestępstwa, lecz także do sytuacji, w której w okresie między chwilą popełnienia przestępstwa a chwilą orzekania obowiązywała, choćby przez krótki okres, taka ustawa

względniejsza. W ten sposób Sąd Najwyższy wypowiedział się za stosowaniem ustawy pośredniej, jeżeli była ona w układzie zmieniających się przepisów najwzględniejsza.

Przy ocenie "względności ustawy" należy brać pod uwagę wszystkie prawnokarne instytucje porównywanych ustaw, które mogłyby mieć zastosowanie do danego sprawcy, tj. nie tylko samo zagrożenie karą, ale też np. przedawnienie, instytucje probacyjne, granice wieku odpowiedzialności karnej, dyrektywy wymiaru kary, powrotność do przestępstwa, zatarcie skazania, nadzwyczajne złagodzenie kary; ocena ta powinna być dokonywana in concreto, a nie in abstracto (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, opubl. OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 16; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2001 r., V KKN 67/01, opubl. OSNKW 2002, nr 5-6, poz. 36).

Podkreślić należy, iż stosowanie reguł intertemporalnych wskazanych w art. 4 k.k. jest obowiązkiem sądu i na podstawie tych reguł należy rozwiązywać kolizje wynikające z różnic uregulowań prawnych zawartych w różnych ustawach obowiązujących w chwili popełnienia czynu oraz w okresach późniejszych, aż po dzień orzekania przez sąd odwoławczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., II KK 297/04, opubl. Prok.i Pr. 2005/12/1).

W tym stanie rzeczy, Sąd rozstrzygając o tym, której z kolidujących ustaw w przedmiotowej sprawie należy przyznać prymat, dokonał analizy całego systemu prawnego obowiązującego w czasie popełnienia czynu (to jest w dniu 2 maja 2015 roku) oraz w czasie orzekania (to jest w dniu 24 lutego 2017 roku).

W tym miejscu wskazać bowiem trzeba, w wyniku nowelizacji kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. po dacie czynu (**to jest po dniu 2 maja 2015 roku**), dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396), ustawą z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015, poz. 541), która weszła w życie w dniu 18 maja 2015 roku, oraz ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 z późn. zm.), a także ustawą z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. z 2015 r. poz. 189), która weszła w życie w dniu 2 marca 2016 roku, a także ustawą z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2016 r., poz. 428), która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016 roku, oraz ustawą z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437), która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016 roku, doszło do takiego ukształtowania przepisów prawa materialnego, które w ocenie Sądu powoduje, i powyższe unormowania prawne w aspekcie przestępstwa określonego art. 177 k.k. przesadzają o zastosowaniu ustawy obowiązującej poprzednio.

W tym miejscu trzeba wskazać w szczególności, że art. 71 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Z 2015 r., poz. 396) zezwalał Sądowi, w przypadku zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, na orzeczenie grzywny w wysokości do 270 stawek dziennych. Tymczasem po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Z 2015 r., poz. 396), brak jest wspomnianego ograniczenia w treści wskazanego przepisu, co oznacza, że w tym zakresie ustawa obowiązująca poprzednio jest dla oskarżonego względniejsza. Oczywiście Sąd miał na uwadze, że art. 70 § 1 k.k. przewiduje obecnie, iż okres próby może wynosić co najmniej rok (wobec 2 lat w brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015 r.), lecz Sąd uwzględnił zarazem treść art. 72 § 1 k.k., który w obecnym brzmieniu wymaga obligatoryjnie orzeczenia obowiązku probacyjnego przy zawieszeniu wykonania kary, chyba że orzeczono środek karny. W doktrynie wskazuje się bowiem, iż wyodrębnienie w kodeksie karnym nowego rozdziału Va zatytułowanego „Przepadek i środki kompensacyjne”, w którym zamieszczono dotychczasowe środki karne: przepadek (art. 44, art. 45 i 45a k.k.), obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 46 k.k.) oraz nawiązkę (art. 47 k.k.) powoduje, że przepadek stał się sui generis środkiem penalnym, a obowiązek naprawienia szkody i nawiązka uzyskały status odrębnych środków kompensacyjnych, których nie można już utożsamiać ze środkami karnymi. (por. S. R, Środki karne po nowelizacji w 2015 r., LEX 2015; podobnie J. K., Kodeks karny. Omówienie zmian wprowadzonych ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396). Ponadto, w wyniku kolejnych

nowelizacji kodeksu karnego dokonanych wyżej wymienionymi ustawami doszło do modyfikacji brzmienia art. 37 b k.k., uchylecia w całości art. 60a k.k., oraz zmiany art. 102 k.k.

W aspekcie analizy konsekwencji prawno-karnych Sąd doszedł do przekonania, iż w realiach niniejszej sprawy, w przypadku czynu popełnionego przez oskarżonego należało zastosować przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 2 maja 2015 roku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., II KK 297/04, opubl. Prok.i Pr. 2005/12/1; por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2009 r., III KK 349/08, LEX nr 491550).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala w ocenie Sądu na przyjęcie, że przypisany oskarżonemu **M. B. (1)** czyn miał charakter zawiniony. W ustalonym bowiem stanie faktycznym oskarżony mógł zachować się zgodnie z prawem i nie zachodziły żadne okoliczności, które z uwagi na osobowość oskarżonego mogłyby wpływać ograniczająco na możliwość jego zachowania się w sposób zgodny z prawem, czy też okoliczności, które wyłączałyby jego winę. Ponadto, w ocenie Sądu, przypisany oskarżonemu czyn był bezprawny, a stopień jego społecznej szkodliwości był wyższy niż znikomy. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu Sąd miał w szczególności na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i przede wszystkim rozmiar wyrządzonej szkody, okoliczności popełnienia czynu, w tym także zachowanie samego pokrzywdzonego, którego postępowanie było główną przyczyną zdarzenia. Zważywszy na powyższe Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego jest bezprawne, karalne, karygodne, zawinione i jako takie stanowi przestępstwo.

Przy wyborze rodzaju i rozmiaru kary, Sąd baczyl, aby była ona współmierna do wagi i okoliczności popełnionego czynu oraz do stopnia naruszonych przez oskarżonego dóbr prawnie chronionych, a jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu przez niego popełnionego. Do okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego **M. B. (1)** Sąd zaliczył jego dotychczasową niekaralność, przyznanie się do dokonania zarzucanego czynu, wyrażenie żalu i skruchy. Natomiast Sąd nie dopatrzyl się okoliczności obciążających przemawiających na niekorzyść oskarżonego.

Wymierzając karę **M. B. (1)** Sąd uznał, że karą, która w sposób należyty spełni pokładane w niej cele w zakresie prewencji indywidualnej oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a jednocześnie będzie adekwatną do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu jest kara 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd miał na uwadze, że zgodnie z obowiązującym postulatem w zakresie wymiaru kar, wymierzenie kary bezwzględnej winno być ostatecznością. Kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania powinna być orzekana w tych tylko sytuacjach, gdy wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie będzie w odniesieniu do konkretnego oskarżonego wystarczające do spełnienia wobec niego celów kary. W ocenie Sądu zachodzą podstawy do zastosowania powyższej zasady wobec oskarżonego, albowiem Sąd postawił wobec oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną uznając, że cele kary zostaną wobec niego spełnione w przypadku warunkowego zawieszenia orzeczonej kary. Zważyć należy, iż oskarżony wyraził szczery żal i skruchę, kierując swą wypowiedź do pokrzywdzonej J. A., ale również do jej syna. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że jedyną adekwatną karą jest kara pozbawienia wolności o charakterze nieizolacyjnym na wskazanym poziomie i na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu ustalając 3 – letni okres próby.

W ocenie Sądu kara zasadnicza, w postaci kary 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, jest karą adekwatną do stopnia zawinienia i znacznej społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, przede wszystkim zaś umożliwi wdrożenie wobec oskarżonego poczucie obowiązku przestrzegania w przyszłości norm prawnych.

Na podstawie art. 42 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego **M. B. (1)** środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat, a na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 2 maja 2015 roku.

Dodatkowo, na podstawie art. 46 § 2 k.k. w związku ze skazaniem Sąd orzekł od oskarżonego M. B. (2) na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. A. kwotę 5.000 tytułem nawiazki. W tym miejscu, zważywszy należy, iż Sąd miał na względzie, iż warunkiem zastosowania klauzuli antykumulacyjnej zawartej aktualnie w przepisie art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. jest tożsamość podmiotowo – przedmiotowa roszczenia, o którym prawomocnie rozstrzygnięto w innym postępowaniu albo jest przedmiotem takiego postępowania, z roszczeniem dochodzonym w procesie karnym, np. w trybie art. 46 k.k., a zatem, brak takiej tożsamości między roszczeniami powoduje brak spełnienia przesłanki stanu rzeczy osądzonej, czy stanu sprawy w toku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07.11.2014 r., IV KK 129/14, opubl. OSNKW 2015/3/26).

Oczywiście nawiazka orzekana jako środek karny winna być oceniana z perspektywy konstrukcji normatywnej stanowiącej swoiste połączenie sankcji cywilnoprawnej z reakcją karną. Podczas jej orzekania sąd powinien kierować się dyrektywami wymiaru kary i środków karnych określonymi w Kodeksie karnym. Sąd nie może jednak tracić z pola widzenia prawa pokrzywdzonego do rekompensaty, zobowiązania sprawcy do odpowiedzialności i naprawienia wyrządzonej krzywdy, tak by w pełni zrealizować sprawiedliwość wynikającą z wydania wyroku skazującego, także w jej aspekcie naprawczym, restytucyjnym. Sprawiedliwość ta wymaga dostrzeżenia potrzeb ofiary i realnego naprawienia wyrządzonej szkody.

W tym znaczeniu celem reakcji na przestępstwo jest doprowadzenie do likwidacji konfliktu wywołanego czynem przestępnym, nie zaś wyrządzenie dolegliwości jego sprawcy.

Wymiar nawiazki powinien być utrzymany w rozsądnych granicach, pozostając jednakże w zbliżonej proporcji do poniesionej przez pokrzywdzonego straty. Jednocześnie nawiazka orzekana na podstawie art. 46 § 2 k.k., jako środek karny, poza funkcją kompensacyjną musi być realną, a nie abstrakcyjną dolegliwością dla oskarżonego. Jako taki musi odpowiadać możliwościom majątkowym i zarobkowym oskarżonego, który nie posiada majątku, nie pracuje, utrzymuje się z renty, gdyż jest osobą chorą, zatem nie dysponuje realnymi możliwościami zarobkowania.

Przy ocenie wysokości nawiazki Sąd oparł się zatem w zasadniczej mierze na analizie skutków czynu oskarżonego dla pokrzywdzonej, tzn. odniesione obrażenia ciała, miarkując kwotę orzeczoną wobec oskarżonego **M. B. (1)** ze względu na jego możliwości zarobkowe.

Ze względu na wszystkie te okoliczności, mając na uwadze treść wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, przy jednoczesnym uwzględnieniu negatywnych konsekwencji zdrowotnych ustalonych w oparciu o opinie biegłego wydane w toku postępowania, a przesądzające o możliwych mechanizmach powstania obrażeń oraz pozostałych dolegliwości zdrowotnych stwierdzonych u J. A., Sąd doszedł do przekonania, że adekwatna w niniejszej sprawie będzie nawiazka w wysokości 5000 zł.

Z uwagi na karnoprawny charakter tego środka, jak również stan zdrowia oraz stan majątkowy oskarżonego oraz otrzymanie przez pokrzywdzoną kwoty ponad 400000 złotych (najpierw (...) - 40000 złotych, ugoda 380000 złotych) tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania i skapitalizowanej renty od ubezpieczyciela **M. B. (1)**, Sąd za zbyt wygórowane uznał żądania zasądzenia nawiazki w kwocie 20.000 zł.

Natomiast z racji tego, że oskarżony **M. B. (1)** korzystał z pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Indywidualnej Kancelarii Adwokackiej w T. kwotę 826,56 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym przez obrońcę w osobie adw. M. C. przy czym wysokość wynagrodzenia ustalił na podstawie § 2 ust. 1, 2 i 3, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16, § 19 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

Rozstrzygając o kosztach procesu w związku ze złożonym wnioskiem przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej J. A., na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 627 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 1, 2, § 14 ust. 1 pkt 2, § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 14 ust. 7 w zw. z § 16, § 19 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w

sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.), Sąd zasądził od oskarżonego **M. B. (1)** kwotę 1126,56 złotych na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. A. tytułem zwrotu wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika. Sąd zasądził powyższą kwotę mając na względzie charakter przedmiotowej sprawy, niezbędny nakład pracy adwokata i jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Zdaniem Sądu niniejsza sprawa nie miała szczególnie skomplikowanego charakteru pod względem faktycznym, albowiem oskarżony przyznał się do stawianego mu zarzutu, a świadkowie w sposób szczegółowy relacjonowali przebieg zdarzenia. Tym niemniej pewne kwestie, w tym dotyczące oceny prawnej czynu inkryminowanego oskarżonemu wymagały bardziej wnikliwego i szczegółowego wyjaśnienia i w tym względzie inicjatywę wykazywał Sąd meriti. W tym stanie rzeczy, Sąd przyznał oskarżycielce posiłkowej zwrot wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika przyjmując stawki minimalne.

W oparciu o treść art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), Sąd zwolnił oskarżonego **M. B. (1)** od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od opłaty, uznając, że uiszczenie ich w sytuacji osobistej, majątkowej i zdrowotnej byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Sąd miał na względzie okoliczność, iż oskarżony przebywa obecnie na rencie i jego miesięczny dochód to kwota 843 złotych, nie posiada żadnego majątku, a ponadto, z uwagi na obciążenia finansowe związane z przedmiotowym postępowaniem, a mianowicie zobowiązanie go do zapłaty na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. A. nawiązki w kwocie 5.000 złotych oraz kwoty 1126,56 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, a w związku z tym nie mógłby ponieść wydatków i opłaty bez uszczerbku dla swojego utrzymania.